

Sygn. akt III AUa 601/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Marek Procek (spr.)
Sędziowie	SSA Jolanta Pietrzak SSA Tadeusz Szweda
Protokolant	Elżbieta Szewczyk

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2019 r. w Katowicach

sprawy z odwołania (...) Sp. z o.o. w K. (poprzednio (...) Sp. z o.o. w G.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

przy udziale zainteresowanej G. D.

o ustalenie płatnika składek

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach

z dnia 27 listopada 2017 r. sygn. akt VIII U 250/16

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na rzecz (...) Sp. z o.o. w K. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

/-/SSA J.Pietrzak /-/SSA M.Procek /-/SSA T.Szweda
Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 601/18 w brzmieniu po sprostowaniu

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 10 grudnia 2015r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. stwierdził, że G. D. z tytułu umów zlecenia u płatnika składek (...) Sp. z o.o. w G. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 13 sierpnia 2012r.

do dnia 31 grudnia 2012r. i z tego tytułu ustalił wysokość podstawy wymiaru w okresach i wysokościach wskazanych w treści tej decyzji, stwierdzając, iż płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za wskazane okresy jest (...) Sp. z o.o. w G..

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy podał, że zainteresowana została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu umów zlecenia w okresie objętym sporem przez (...) Sp. z o.o. we W., a następnie przez (...) (...) + H. + B. + (...) Sp. z o.o. w O., jednakże wykonywała pracę w firmach, dla których usługi sprzątnia realizowała odwołująca.

Wyrokiem z dnia 27 listopada 2017r. Sąd Okręgowy w Gliwicach w punkcie 1 zmienił zaskarżoną decyzję i uznał, iż zainteresowana G. D. z tytułu umowy zlecenia nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie od dnia 13 sierpnia 2012r. do dnia 31 grudnia 2012r. u odwołującej S. Sp. z o.o. w G. oraz że odwołująca nie jest płatnikiem składek za powyższy okres, w punkcie 2 zasądził od organu rentowego na rzecz odwołującej kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że odwołująca (...) Sp. z o.o. w G. została utworzona w 2004r. i zajmuje się świadczeniem usług czystościowych i stanowi kontynuację jednoosobowej działalności gospodarczej G. C..

W ramach prowadzonej działalności wykonuje usługi sprzątnia dla różnych firm, w zależności od wygranych przetargów.

Z dniem 1 lipca 2012r., w oparciu o zawartą z (...) Sp. z o.o. we W. (dalej jako R.) umowę, na podstawie art. 23⁽¹⁾ k.p. spółka (...) przekazała część swoich pracowników wymienionych w załączniku do umowy. Zainteresowana nie była pracownikiem odwołującej. W umowie o świadczenie usług z tej samej daty odwołująca zleciła R. świadczenie usług, będących przedmiotem jej działalności, tj. czynności utrzymania czystości. W celu realizacji tych usług, R. zobowiązała się do oddelegowania tzw. wykonawców, to jest osób zatrudnionych u niej na podstawie umowy o pracę lub umów cywilnoprawnych. W dniu 31 października 2012r. zawarta została umowa - porozumienia, na mocy której R. przekazała część swoich pracowników do (...) (...) + H. + B. + (...) Sp. z o.o. w O. (dalej jako (...)). Natomiast w dniu 1 listopada 2012r. odwołująca zawarła z (...) umowę o świadczenie usług, będących przedmiotem jej działalności, tj. czynności utrzymania czystości. (...) zobowiązała się do wykonywania tych usług, przy pomocy pozostających w jej dyspozycji zasobów osobowych. W oparciu o powyższe umowy R., a następnie (...), świadczyły dla odwołującej usługi utrzymania czystości, m.in. w Teatrze Muzycznym w G..

W oparciu o powyższe umowy, (...) Sp. z o.o., a następnie (...) (...) + H. + B. + (...) Sp. z o.o. w O. świadczyły dla odwołującej usługi utrzymania czystości m.in. w budynkach (...) Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w T..

Na terenie (...) Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w T. zatrudniona była G. D., która w okresie od 1 lutego 2008r. do 2 października 2010r. była pracownikiem (...) Sp. z o.o. i świadczyła pracę na podstawie umowy o pracę.

Następnie zainteresowana G. D. pracę wykonywała na podstawie umów zlecenia, które zawarła w okresie od 13 sierpnia 2012r. do 31 października 2012r. z (...) Sp. z o.o., a w okresie od 1 listopada 2012r. do 31 grudnia 2012r. ze spółką (...) Pracę w spółce (...) poleciła zainteresowanej M. C.. W powyższych okresach Spółki te zgłosiły zainteresowaną do ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych oraz wypłacały stosowne wynagrodzenie.

Ponadto Sąd Okręgowy ustalił, że celem przekazania usług sprzątania firmie zewnętrznej były oszczędności finansowe i lepsza organizacja pracy, a nadto próba dążenia Spółki do przekształcenia w zakład pracy chronionej. W związku z tym, w spółce (...) zostały osoby, które mają orzeczony stopień niepełnosprawności. Sytuacja ta była również związana z tym, iż niektóre podmioty które ogłaszały przetargi na usługi sprzątania ich obiektów, wymagały od oferentów wykazania, że są oni zakładem pracy chronionej, co również wiązało się dla zamawiającego z bonusami otrzymywanymi z PFRON. Brak takiego statusu po stronie odwołującej Spółki dyskwalifikował ją już na początkowym etapie badania ofert i w związku z tym uzyskiwała ona mniej zleceń na swoje usługi. W celu poprawy swojej sytuacji, a w szczególności zwiększenia ilości ofert na swoje usługi, odwołująca niejako pozbyła się większości pracowników, a pozostawiła prawie wyłącznie tych, którzy mieli orzeczenia o niepełnosprawności. Z kolei zwiększoną liczbę zleceń zamierzała obsadzić pracownikami podwykonawców, którzy częstokroć byli jej dawnymi pracownikami.

W rzeczywistości zwalniani przez odwołującą pracownicy, tj. około 34 osób, byli przejmowani przez (...) Sp. z o.o. Sytuacja taka w większości dotyczyła też około 100 osób zatrudnionych w ramach umów cywilnoprawnych.

Faktycznie osoby te w dalszym ciągu wykonywały swoją pracę w tych samych obiektach, co poprzednio. Zmienił się wyłącznie ich pracodawca.

Spółka (...) nie informowała swoich zleceniodawców o fakcie zatrudnienia osób wykonujących w tych podmiotach czynności sprzątające, przez Spółki (...). W większości usługobiorcy odwołującej nie interesowali się tą okolicznością. Co wynika wprost z pisma 4 lipca 2017r. (...) Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w T.. Ośrodek stwierdził, iż kwestia zleconego podwykonawstwa przez spółkę (...) była dla niego obojętna, bowiem to S., zgodnie z umową, ponosiła odpowiedzialność za jakość świadczonych usług oraz osoby sprzątające.

Zarówno pracownicy, jak i osoby wykonujące umowy zlecenia, otrzymywali wynagrodzenie płatne przelewem przez spółkę (...), a następnie (...) Pracownicy dodatkowo otrzymywali od tych podmiotów tzw. paski wynagrodzeń i druki RMUA,

zaś osoby wykonujące - tak, jak G. D. - umowy cywilnoprawne, na koniec miesiąca wystawiały dla tych spółek rachunki do umowy zlecenia i wysyłały je do tych firm, a w zamian otrzymywały od nich odcinki zastępujące druki (...). Nadto, zarówno pracownicy jak i zleceniobiorcy od Spółek tych otrzymali po zakończeniu roku podatkowego druki PIT-11.

Sąd ustalił również, że spółka (...) nawiązywała z kontrahentami umowy na utrzymanie czystości, w treści których, bądź też związanych z ich zawarciem dokumentów, określone były warunki takie, jak: poszczególne obiekty podlegające sprzątaniu, częstotliwość sprzątania, a także minimalna ilość osób do tego niezbędnych i w końcu kwota opłaty za wykonane usługi. Odwołująca w wypadkach obiektów, na których nie była w stanie zapewnić własnej obsługi, zwracała się początkowo do spółki (...), a następnie (...) o podwykonawstwo. W każdym takim wypadku indywidualnie określone były przez nią: zestawienie obiektów sprzątanym, częstotliwość sprzątania i kwota, która za wykonanie tych usług zostanie podwykonawcy przekazana. Dopiero w oparciu o takie wytyczne, podwykonawcy, w zależności od położenia i rodzaju sprzątanym obiektów, dokonywali doboru osób, które finalnie winny usługi te świadczyć.

Co do wykonywania umów przez kontrahentów, to środki chemiczne i technologia były narzucone przez firmę (...). Pomieszczenie gospodarcze zapewniał administrator obiektu. Gwarancje dobrze wykonanej usługi dawały spółki (...), jako podmioty gospodarcze.

Do nadzorowania wykonania umowy w imieniu zamawiającej spółki (...) wytypowany był B. W., zatrudniony w Spółce najpierw jako koordynator usług, a następnie jako dyrektor. Kontaktował się z M. C., która była pracownikiem wyznaczonym przez spółki (...), a następnie (...) Sporadycznie kontaktował się

z innymi osobami, nadzorującymi pracę w poszczególnych obiektach.

B. W. z reguły wysyłał informacje do zamawiającego, kto może wchodzić na teren obiektu, wskazując imię, nazwisko i nr dowodu osobistego. Nie było tam informacji, czy to jest pracownik S., (...), czy R.. Nadto B. W. oraz prezes S. akceptowali rozliczenia przedstawione przez Spółki (...)

Sąd Okręgowy ustalił także, iż M. C. od 2008r. do kwietnia 2011r. była zatrudniona na podstawie umowy o pracę w spółce (...), jako specjalista do spraw kadr i zajmowała się prowadzeniem akt osobowych, wprowadzaniem danych do systemów operacyjnych oraz zgłaszaniem pracowników do ubezpieczenia. W 2011r. zwolniła się z pracy, gdyż firma utraciła dużego kontrahenta i ograniczyła jej obowiązki. Z dniem 1 lipca 2012r. zatrudniła się w (...) Sp. z o.o. we W. na tym samym stanowisku, co w poprzedniej firmie. Propozycję zatrudnienia złożyła jej ta Spółka. Jako pracownik spółki (...) zajmowała się obsługą kadrowo-płacową umowy ze spółką (...). Chodziło m.in. o nadzór nad kierownikami, serwisem, odbiór wykonanych prac, organizację sprzętu, logistykę. Jako pracownik R., nadzorowała wykonywanie umowy pomiędzy R. i S.. B. W. ze spółki (...) przedstawiał jej zlecenie na usługę, gdzie były wyszczególnione poszczególne obiekty i kwota jaką S. jest w stanie zapłacić spółce (...) za usługę sprzątnięcia. M. C. robiła wstępną kalkulację kosztów, prognozując ilu pracowników należy zatrudnić na dany obiekt i jaki będzie tego koszt, a także jaki będzie koszt materiałów, czyli papieru, worków, środków chemicznych, szczotek, mopów. Następnie R. wystawiała fakturę, a S. uiszczala opłatę. Świadek M. C. organizowała pracę pracowników, decydowała na jakim obiekcie będą wykonywali pracę, wyznaczała kierowników koordynujących pracę na danym obiekcie, tworzyła bazę danych potencjalnych pracowników z Internetu, z urzędów pracy, pocztą pantoflową. Docierała do takich osób i zawierała z nimi umowy zlecenia w imieniu spółki (...), a potem (...), które dokonywały zgłoszeń do ZUS. Osoby te co miesiąc podpisywały rachunki do umowy zlecenia. Wszystkie dokumenty generował R., a potem (...)

M. C. miała umowę o pracę z R. od 1 lipca 2012r. do 30 października 2012r. Następnie dostała pisemną informację, że przechodzi do firmy (...). Kontakt z pracodawcą skończył się w październiku 2013r., kiedy do firmy wkroczyła prokuratura. We wrześniu 2013r. ponownie została zatrudniona w firmie (...), gdzie nadal pracuje. Zajmuje się osobami niepełnosprawnymi.

Sąd Okręgowy ustalił, że pomiędzy lipcem 2012r., a wrześniem 2013r. M. C. nie była pracownikiem S..

Jednocześnie Sąd ten podniósł, że decyzją Marszałka Województwa (...) z dnia 16 września 2013r., nr (...) wykreślono (...) z Krajowego Rejestru Agencji Zatrudnienia, wpisanego dotychczas do tego rejestru pod numerem 8640. Z uzasadnienia tej decyzji wynika, że w ramach kontroli prowadzonej w mieszczącej się w O. siedzibie tej firmy ustalono, iż na terenie tej siedziby nie jest prowadzona żadna działalność związana z agencją zatrudnienia, nie ma w tym miejscu chociażby dokumentacji związanej z prowadzeniem takiej działalności.

W wyniku tej kontroli uzyskano też informację, że wszelka korespondencja dotycząca agencji zatrudnienia jest pocztą elektroniczną kierowana do oddziału tej firmy we W.. Z kolei z protokołu kontroli przeprowadzonej w okresie od 26 września 2012r. do 21 stycznia 2013r. w (...) Sp. z o.o., przez Państwową Inspekcję Pracy Okręgowy Inspektorat Pracy we W., wynika iż Spółka ta zawierała z różnymi podmiotami umowy - porozumienia w przedmiocie przejęcia przez (...) Sp. z o.o. pracowników danego podmiotu w trybie

art. 23⁽¹⁾k.p. (...) Sp. z o.o. zawierała z tymi podmiotami umowy o świadczenie usług, zgodnie z którymi ww. „przejęci” przez R. pracownicy świadczyli pracę na poprzednich warunkach na rzecz ich poprzednich pracodawców. W zamian za tak opisaną usługę (...) Sp. z o.o. otrzymywała wynagrodzenie w wysokości kosztów zatrudnienia przedmiotowych pracowników (sumy wynagrodzeń przejętych pracowników brutto - oraz związanych z ich zatrudnieniem dodatkowych kosztów pracodawcy - składek ZUS i podatków PIT)

pomniejszonych o przyznany rabat w wysokości np. 40% dodatkowych kosztów pracodawcy składek ZUS, podatków PIT.

Ponadto Sąd Okręgowy ustalił, iż odwołująca S. nie zawierała umowy licencyjnej dotyczącej programu kadrowo-płacowego (...). Licencje do tego programu posiadały spółki (...). Aby zapewnić dostęp do tego programu ówczesnemu pracownikowi odwołującej - M. C., która wykonywała prace w siedzibie odwołującej (w celu usprawnienia współpracy ze spółkami) - odwołująca zawarła umowę o świadczenie usług transmisji danych.

Ustalono także, iż G. S., E. B. i A. Z. byli pracownikami spółki (...), zatrudnionymi na podstawie umów o pracę - do dnia 30 czerwca 2012r. Z dniem 1 lipca 2012r. osoby te podjęły pracę w spółce (...), a następnie (...) - ale w związku z tym, iż łączyła je z S. umowa o pracę, przeszły

do spółki (...) na podstawie art. 23¹ k.p. Warunki ich zatrudnienia nie uległy znacznej zmianie, nadal nadzorowały te obiekty, które wcześniej nadzorowały pracując dla S., z tym, że środki czystości i sprzęt dostarczała pani C. M.. Ponadto, miały nienormowany czas pracy, a w sytuacji, gdy musiały się spotkać z pracodawcą, umawiały się na mieście z M. C., która pracodawcę reprezentowała.

Kierując się powyższymi ustaleniami, Sąd Okręgowy uznał, iż odwołanie zasługuje na uwzględnienie.

Powołując treść regulacji art. 46 ust. 1, art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych, Sąd pierwszej instancji wskazał, iż zainteresowana w okresie objętym skarżoną decyzją zawarła umowy zlecenia z R.

i (...), które to Spółki dokonały jej zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych oraz wypłacały wynagrodzenie. Stąd też, na podstawie art. 4 pkt 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, płatnikiem składek za zainteresowaną są te Spółki.

Sąd Okręgowy stwierdził również, iż bezspornym jest brak jakiegokolwiek stosunku prawnego łączącego odwołującą i zainteresowaną w spornym okresie. Okoliczność, że zainteresowana zajmowała się sprzątaniami w (...) Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w T., będącym klientem odwołującej, nie uzasadnia stanowiska organu rentowego, iż to odwołująca jest faktycznym zleceniodawcą i płatnikiem składek za zainteresowaną. Organ rentowy podnosił, iż o tym, kto jest pracodawcą - zleceniodawcą, decyduje fakt świadczenia dla niego pracy.

Sąd pierwszej instancji zwrócił nadto uwagę na fakt, iż obowiązujące przepisy prawa nie zakazują zlecenia usług w ramach podwykonawstwa i taka sytuacja, w jego ocenie, występuje w rozpoznawanej sprawie. Odwołująca na podstawie zawartych umów

o świadczenie usług zleciła ich wykonywanie Spółkom (...) przy pomocy pozostających w dyspozycji tych Spółek zasobów osobowych. Wykonawcami usług były osoby zatrudnione w Spółkach na podstawie umów o pracę lub umów cywilnoprawnych.

Do tych osób w spornym okresie należała zainteresowana.

W ramach swobody prowadzenia działalności gospodarczej i swobody zawierania umów, zainteresowana i powyższe Spółki mogły zawierać umowy i ich ważność nie jest kwestionowana.

Zdaniem Sądu Okręgowego okoliczność, że odwołująca zawarła umowę o przekazaniu części swoich pracowników w trybie art. 23¹ k.p. na rzecz R., a organ rentowy kwestionuje ważność tej umowy, nie ma znaczenia w rozpoznawanej sprawie.

Sąd przypomniał, iż zgodnie z powołanym przepisem, w razie przejścia zakładu pracy lub jego części na innego pracodawcę, staje się on z mocy prawa stroną w dotychczasowych stosunkach pracy. Przewidziana w tymże

przepisie instytucja „przekazania” dotyczy tylko pracowników, a nie zleceniobiorców, zatem nie ma zastosowania do zainteresowanej, która nie była pracownikiem odwołującej. W konsekwencji, „ważność” umowy o przekazaniu nie ma wpływu na sytuację zainteresowanej. Wskazał też, że zainteresowana zawarła umowę zlecenia z R. w dniu 1 sierpnia 2012r., podczas gdy przywołana umowa przekazywała pracowników odwołującej z dniem 1 lipca 2012r. i z pewnością nie dotyczyła zainteresowanej.

W tych okolicznościach Sąd pierwszej instancji uznał, iż brak materialnoprawnych podstaw do uznania odwołującej za zleceniodawcę - płatnika składek dla zainteresowanej. Ustalenie, że odwołująca nie jest płatnikiem składek zainteresowanej w spornym okresie, skutkuje stwierdzeniem, iż zainteresowana nie podlegała ubezpieczeniom społecznym

i zdrowotnym za ten okres z tytułu umowy zlecenia świadczonej dla odwołującej.

Zdaniem tegoż Sądu, takiej ocenie nie przeczą podnoszone przez organ rentowy okoliczności zawarte m.in. w protokole Państwowej Inspekcji Pracy Okręgowego Inspektoratu Pracy we W.. Z powołanego protokołu wynika, że (...) Sp. z o.o. za usługi podwykonawstwa na rzecz innych podmiotów, otrzymywała wynagrodzenie

w wysokości kosztów zatrudnienia przedmiotowych pracowników (sumy wynagrodzeń przejętych pracowników brutto - oraz związanych z ich zatrudnieniem dodatkowych kosztów pracodawcy - składek ZUS i podatków PIT) pomniejszonych o przyznany rabat w wysokości np. 40% dodatkowych kosztów pracodawcy składek ZUS podatków PIT. W materiale dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie, a w szczególności w treści umowy o współpracy, okoliczność ta nie znajduje jednak potwierdzenia. Wręcz przeciwnie -

co podkreśla Sąd Okręgowy - z zeznań świadka M. C., która z ramienia spółek (...) zajmowała się koordynacją wykonywania tych usług wynika,

że odwołująca przekazywała na rzecz tych spółek kwotę otrzymaną od podmiotu zlecającego jej usługi sprzątające, pomniejszoną o około 10 %. Bez znaczenia - w ocenie tegoż Sądu -

jest również rozstrzygnięcie zawarte w podnoszonych przez ZUS decyzjach (znanych Sądowi z urzędu): z 19 września 2017r., nr (...), stwierdzającej, że M. C., jako pracownik płatnika składek (...) Sp. z o.o. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym w spornym okresie oraz z decyzji (...) Oddział w O. z dnia 10 kwietnia 2017r., nr (...) stwierdzającej, że M. C. jako pracownik u płatnika składek (...) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym od 1 listopada 2012r. Decyzje te zostały bowiem wydane dopiero obecnie, niejako na potwierdzenie stanowiska organu rentowego prezentowanego między innymi w niniejszym procesie.

Z kolei - jak podaje Sąd Okręgowy - wyniki kontroli przeprowadzonej w spółce (...) przez Państwową Inspekcję Pracy Okręgowy Inspektorat Pracy we W. wskazują

na nieprawidłowości dotyczące zatrudniania przez Spółkę pracowników zatrudnianych

na podstawie umów o pracę, co nie przekłada się bezpośrednio na sytuację zleceniobiorców tej spółki.

Uwzględniając powyższe, Sąd pierwszej instancji, na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., orzekł o zmianie zaskarżonej decyzji.

O kosztach orzeczono po myśli art. 98 k.p.c. w związku z § 11 ust. 2 i § 2

ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu w punkcie drugim orzeczenia.

Apelację od przedstawionego rozstrzygnięcia wywiódł organ rentowy, zaskarżając wyrok w całości.

Powołując się na zarzuty naruszenia przepisów postępowania, gdzie uchybienie to miało istotny wpływ na wynik sprawy, to jest:

a) art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału i przekroczenie przez Sąd pierwszej instancji granic swobodnego uznania w wyniku pominięcia dowodów, tj.:

- oświadczeń instytucji, na obiektach których wykonywali usługi zainteresowani ad. 1, wskazujących na fakt, że wykonywanie tych prac/usług nie mogło się odbywać w ramach umów zleceń podpisanych pomiędzy zainteresowanymi ad. 1, a (...) (...) + H. + B. + (...) Sp. z o.o. w O., lecz jedynie w ramach wykonywania tych prac siłami własnymi (...) Sp. z o.o., co wskazuje,

że wykonywanie prac/usług na wskazanych obiektach przez zainteresowanych ad. 1 odbywało się w drodze świadczenia zlecenia na rzecz (...) Sp. z o.o. per facta concludentia,

- oświadczeń i zeznań zainteresowanych ad. 1, w których wskazali, że pomimo podpisania formalnie umów zleceń z (...) (...) + H. + B. + (...) Sp. z o.o. w O. nadal świadczyli na obiektach obsługiwanych przez (...) Sp. z o.o. takie same czynności, na tych samych zasadach,

jak dla firmy (...) Sp. z o.o. oraz zapisów porozumienia z dnia 1 lipca 2012r. potwierdzających, iż zainteresowani ubezpieczeni w ramach usług świadczonych

na obiektach obsługiwanych przez (...) Sp. z o.o. obowiązani byli do przestrzegania przepisów wewnętrznych obowiązujących (...) Sp. z o.o. wykonywania usługi przy wykorzystaniu sprzętu, materiałów oraz zaplecza socjalnego (...) Sp. z o.o., która

to Spółka zastrzegła sobie zresztą prawo do określania zleceniobiorcom szczegółowego zakresu obowiązków i nadzoru merytorycznego nad wykonywanymi przez nich usługami,

co de facto oznacza w tych okolicznościach bezpośredni, a nie pośredni nadzór S.

Sp. z o.o. nad usługami wykonywanymi przez zainteresowanych ubezpieczonych oraz pominięcia, że sposób współpracy pomiędzy świadkiem M. C., a (...) Sp. z o.o. wypełniał definicję zawartą w art. 22 k.p., gdzie to (...) Sp. z o.o. organizowała świadkowi miejsce pracy, wyposażała w narzędzia pracy, określała zakres prac, wskazywała sposób wykonywania rekrutacji, ustalała bezpośrednio w sposób wiążący warunki pracy

i płacy zleceniobiorców, co potwierdzają zeznania M. C. złożone do protokołu kontroli ZUS;

b) art. 227 k.p.c. w związku z art. 217 § 1 k.p.c. poprzez odmowę przeprowadzenia dowodów zawnioskowanych przez organ rentowy na fakty mające istotne znaczenie

w sprawie, tj. wadliwie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru, mimo, iż organ rentowy w sposób dostateczny uzasadnił złożenie wniosków dowodowych na tym etapie postępowania wskazując, że potrzeba powołania tych wniosków dowodowych pojawiła się

po przeprowadzeniu innych dowodów w sprawie, zwłaszcza dowodu z przesłuchania świadków oraz zainteresowanych, uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy, a stopień skomplikowania sprawy

oraz ukształtowane linie orzecznicze w podobnych sprawach wskazują występujące

w sprawie szczególne okoliczności przyzwolenia na „wydzierżawienie załogi”, w tym zleceniobiorców, gdy bezpośrednim odbiorcą prac z świadczonych w ramach wykonywanych jak dotychczas usług, będzie dotychczasowy, poprzedni zleceniodawca, mając na uwadze,

że swoboda kontraktowa, na której opiera się outsourcing, czy podwykonawstwo

nie usprawiedliwia tolerowania zdarzeń prowadzących do obejścia przepisu prawa

lub sprzecznych z ustawą (normami prawnymi zrekonstruowanymi na podstawie przepisów art. 734 § 1 k.c. w związku z art. 750 k.c., a także w związku z art. 353¹ k.c.),

wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania w całości i zasądzenie od odwołującej na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację odwołująca się Spółka, która zmieniła nazwę - na (...) Sp. z o.o., wniosła o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Przyjmując, że w okresie objętym sporem (...) Sp. z o.o. w G. (obecnie (...) Sp. z o.o.) i G. D. nie łączyły stosunki prawne kreujące stosunki ubezpieczenia społecznego uznał, że apelacja organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie.

1. Na wstępie rozważań wskazać należy, iż postępowanie sądowe w sprawach dotyczących ubezpieczenia społecznego wszczynane jest w rezultacie odwołania wniesionego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Ma więc ono charakter odwoławczy. Jego przedmiotem jest ocena zgodności z prawem - w aspekcie formalnym i materialnym - decyzji wydanej przez organ rentowy na wniosek ubezpieczonego lub z urzędu. Jest zatem postępowaniem kontrolnym. Badanie owej legalności decyzji i orzekanie o niej jest możliwe tylko przy uwzględnieniu stanu faktycznego i prawnego istniejącego w chwili wydawania decyzji. Postępowanie dowodowe przed sądem jest postępowaniem sprawdzającym, weryfikującym ustalenia dokonane przez organ rentowy.

Przedstawione rozważania opisują relację pomiędzy przedmiotem rozpoznania w postępowaniu administracyjnym przed organem rentowym (zakończonym wydaniem decyzji) oraz postępowaniem sądowym (sprowadzającym się do badania legalności decyzji).

Odnosząc powyższe uwagi do realiów niniejszego sporu, wskazać należy, iż jego przedmiotem jest ocena legalności decyzji organu rentowego z dnia 10 grudnia 2015r. stwierdzających, że G. D., z tytułu umów zlecenia u płatnika składek S.

Sp. z o.o. w G., podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od dnia 13 sierpnia 2012r. do 31 grudnia 2012r.

Przypomnieć należy, iż stosownie do treści art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2015r., poz. 748 ze zm.), obowiązkowo przedmiotowym ubezpieczeniom podlegają osoby wykonujące umowę zlecenia, od dnia oznaczonego jako dzień rozpoczęcia wykonywania umowy. Ustawa systemowa nie zawiera własnej definicji pojęcia „umowa zlecenia” i jego znaczenie odczytywać należy zgodnie z treścią art. 734 i art. 750 k.c. Na mocy art. 734 § 1 k.c., przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Natomiast w oparciu o art. 750 k.c., przepisy o zleceniu stosuje się do świadczenia usług, a więc czynności o charakterze faktycznym, które nie muszą prowadzić do osiągnięcia indywidualnie oznaczonego rezultatu. Umowa zlecenia oraz umowa o świadczenie usług są umowami starannego działania, w których nie wynik, lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku są elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia, czyli elementem przedmiotowo istotnym.

Podkreślić przy tym należy, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych, badając istnienie tytułu do ubezpieczenia społecznego, był obowiązany do ustalenia czy w relacjach pomiędzy G. D., a spółką (...), realizowane były cechy stosunku zlecenia, czyli do oceny istnienia tytułu do ubezpieczenia (por. K. Ślęzak: Kontrola przez ZUS ważności umów

o pracę stanowiących tytuł do ubezpieczenia społecznego - wybrane zagadnienie, PiZS 2017r., nr 2). Przepisy prawa wyliczają enumeratywnie kategorie podmiotów objętych przymusem ubezpieczenia, a powstanie stosunku prawnego pomiędzy ubezpieczonym

i instytucją ubezpieczeniową następuje automatycznie wskutek wypełnienia przez ubezpieczonego ustawowych przesłanek (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2017r., I UK 253/16).

2. Inaczej mówiąc, tytułem ubezpieczeń społecznych tych osób jest wykonywanie umowy zlecenia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż dla włączenia do ubezpieczenia społecznego niezbędna jest przynależność do określonej w ustawie systemowej grupy podmiotów podlegających obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym.

O tym, czy strony istotnie łączył stosunek cywilnoprawny stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych decyduje faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla tego stosunku, a wynikających z art. 734 w zw. z art. 750 k.c. Mając na uwadze przedstawione wyżej założenia, ocenić należało, czy w okresie objętym sporem G. D. świadczyła na rzecz płatnika składek spółki (...) usługi.

3. Odnosząc się do zarzutów apelacji, stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy, przyjmując, że stron w spornym okresie nie łączyły stosunki zlecenia (umowy o świadczenie usług), uczynił to w następstwie prawidłowej analizy materiału dowodowego zgromadzonego w tej sprawie.

Otóż bowiem, z zeznań świadka M. C. wynika, że zainteresowana w okresie objętym sporem nie pozostawała w stosunkach zlecenia ze spółką (...). Nie doszło bowiem do nawiązania lub realizowania stosunków cywilnoprawnych, za wynagrodzeniem

na rzecz wymienionego wyżej hipotetycznego zleceniodawcy. Świadek ten nie reprezentował wymienionej Spółki w stosunkach zlecenia z zainteresowaną. Zeznania wymienionego świadka są jednoznaczne i spójne, znajdują potwierdzenie w treści dowodów z dokumentów zgromadzonych przez organ rentowy.

Z przedstawionych wyżej względów, Sąd Apelacyjny jest zdania, że Sąd Okręgowy nie dopuścił się błędu w zakresie subsumcji ustalonego w sprawie stanu faktycznego

do art. 734 w zw. z art. 750 k.c., przyjmując, że w okresie objętym sporem zainteresowanych nie wiązały z (...) Sp. z o.o. w G. stosunki cywilnoprawne, z którymi ustawa łączy obowiązek ubezpieczenia społecznego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 czerwca 2018r., III AUa 755/17).

4. Jednocześnie Sąd drugiej instancji uznał, że Spółce (...) i syndykowi masy upadłości (...) (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w O. w niniejszym postępowaniu nie przysługiwał i nie przysługuje przymiot strony, w rozumieniu art. 477⁽¹¹⁾

§ 2 k.p.c., gdyż zaskarżone decyzje dotyczyły tylko relacji odnoszących się do płatnika składek, którym nie były spółki (...) lub (...) (por. uzasadnienia wyroków Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 31 sierpnia 2017r., III AUa 1675/16 oraz z dnia

20 grudnia 2017r., III AUa 930/17). Jak trafnie wskazuje Sąd Najwyższy, o tym,

czy konkretna osoba posiada status zainteresowanego ze względu na przedmiot postępowania w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, przesądza nie jej subiektywne przekonanie,

ale obiektywna okoliczność, że w danym wypadku prawa lub obowiązki tej osoby „zależą”

od rozstrzygnięcia sprawy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1998r.,

III ZP 20/98). Rozstrzygnięcie sprawy powoduje bowiem zmianę w sferze prawnej zainteresowanego. Może ona polegać na uzyskaniu prawa bądź jego utracie, albo

na pojawieniu się powinności, ewentualnie jej wygaśnięciu (por. wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 2 października 2008r., I UK 79/08). Wskazany w omawianym przepisie związek zależności musi mieć charakter bezpośredni, co oznacza, że z samej mocy wydanej decyzji muszą płynąć dla zainteresowanego prawa lub obowiązki wynikające z prawa ubezpieczeń społecznych, które mogą być podtrzymane w wyroku sądu ubezpieczeń społecznych przez oddalenie odwołania bądź też uchylone przez zmianę decyzji. W konsekwencji tylko wtedy, gdy wynik postępowania prowadzi do stworzenia indywidualnej normy prawnej, oddziałującej nie tylko na adresata decyzji, lecz także na inny podmiot, można uznać,

że prawa lub obowiązki tego podmiotu zależą od rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2017r., I UK 279/16). Podkreślenia wymaga,

iż z decyzji ustalającej podleganie danej osoby ubezpieczeniom społecznym jako pracownika lub przyjmującego zlecenie wynikają prawa i obowiązki w zakresie: zgłaszania

do ubezpieczeń społecznych, przebiegu ubezpieczeń społecznych oraz ustalania wymiaru składek i ich poboru.

Decyzja taka rozstrzyga wyłącznie to, czy dany podmiot jest płatnikiem składek (pracodawcą, dającym zlecenie), a nie, czy jest nim (lub nie) inny podmiot. Jest tak nawet wtedy, gdy w motywach rozstrzygnięcia (uzasadnieniu

decyzji) ocenia się status prawny innego podmiotu. Indywidualną normę stwarza bowiem osnowa decyzji, a nie jej uzasadnienie. W konsekwencji wymagany art. 477⁽¹¹⁾ § 2 k.p.c. związek bezpośredniej zależności między wydaną decyzją, a prawami i obowiązkami danego podmiotu dotyczy osnowy decyzji, a nie jej motywów przedstawiających ocenę prawną ustalonych okoliczności faktycznych. Tak więc, warunkiem uzyskania statusu zainteresowanego na podstawie postanowienia sądu jest bezpośrednio oddziaływanie rozstrzygnięcia w danym postępowaniu na prawa i obowiązki podmiotu wezwanego do udziału w sprawie. Nie wystarczyłby zatem nawet akt procesowy sądu, ale konieczne jest spełnienie przesłanek kreujących status zainteresowanego. Wadliwe postanowienie w tym względzie nie wywołałoby skutku procesowego i uczyniło podmiot nieuprawniony (R. lub K. (...)) stroną postępowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2017r., I UK 354/16).

Ponadto, Sąd Apelacyjny, w oparciu o na dyspozycję normy art. 38a Prawa upadłościowego - rozważył konieczność zawiadomienia tymczasowego nadzorcy sądowego spółki (...). Zgodnie bowiem z powołanym przepisem, dłużnik po ustanowieniu tymczasowego nadzorcy sądowego jest uprawniony do dokonywania czynności zwykłego zarządu. Na dokonanie czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu jest wymagana zgoda tymczasowego nadzorcy sądowego pod rygorem nieważności. Zgoda może zostać udzielona również po dokonaniu czynności w terminie trzydziestu dni od jej dokonania.

W tym kontekście należy podnieść, że pojęcie „zwykły zarząd” nie zostało zdefiniowane przez ustawodawcę. Przypisanie odpowiedniego znaczenia temu pojęciu pozostawiono judykaturze i nauce prawa. I tak, w Kodeksie spółek handlowych funkcjonuje termin „zakres zwykłych czynności spółki” (art. 43, 208 § 4 k.s.h.), który jest pojęciem zbliżonym do pojęcia czynności „zwykłego zarządu”. Na tle regulacji dotyczącej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za sprawy przekraczające zakres zwykłych czynności spółki uznano sprawy nietypowe, tj. inne, niż stale prowadzone przez spółkę, bądź o znacznym ciężarze gatunkowym. Na gruncie spraw dotyczących przedsiębiorstwa za czynności przekraczające zakres zwykłego zarządu zwykle uważa się takie czynności, których nie podejmuje się

w prawidłowym (normalnym) toku prowadzenia przedsiębiorstwa. Czynności zwykłego zarządu to m.in. zakup surowców potrzebnych do bieżącej produkcji, bieżąca sprzedaż, wypłata bieżących wynagrodzeń, odprowadzenie bieżących podatków oraz innych danin publicznych, bieżące naprawy i konserwacje maszyn, uiszczanie czynszów najmu

lub dzierżawy. Zatem, podtrzymanie (nawet w sposób dorozumiany) zajętego wcześniej

w odpowiedzi na apelację stanowiska procesowego w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych zainicjowanej odwołaniem od decyzji organu rentowego o objęciu ubezpieczeniem społecznych oraz wyznaczającej podstawę wymiaru składek nie wykracza poza czynności zwykłego zarządu, nie zmierza do uszczuplenia majątku Spółki i nie wymaga zgody jej tymczasowego nadzorcy sądowego.

Konkludując, Sąd drugiej instancji, na mocy art. 385 k.p.c. orzekł, jak w punkcie 1 wyroku.

O kosztach procesu w połączonych sprawach Sąd Apelacyjny orzekł, na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 2 pkt 2 w związku i § 10 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

/-/SSA J.Pietrzak /-/SSA M.Procek /-/SSA T.Szweda
Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR